

(Il Tempo - E. Menghi) Teraz derby. Roma nie zatrzymuje się, dzień po dokonaniu z Ligi Mistrzów wracają do normalności w Trigorii, gdzie nie ma niczego normalnego, gdyż czuć szaleństwo na zewnątrz, ale w środku szuka się odpowiedniej koncentracji, aby przygotować kolejny mecz z dreszczami.

Z Barceloną zużyto dużo energii psychicznej i fizycznej, z czym Di Francesco będzie musiał się zmierzyć w wybieraniu składu przeciwko Lazio, ale z przewagą dwóch więcej dni w przygotowaniu spotkania, w porównaniu do Inzaghiego ma dużo czasu na zdecydowanie. Z Perottim, który narzeka na uraz łydki, który ciężko, aby pozwolił mu wybiec na boisko w niedzielę (co najwyżej pojawić się na ławce), trener powinien wypuścić od pierwszej minuty Undera na prawej stronie i El Shaarawyego na lewej, ale niewiadoma z Schickiem robi najwięcej zamieszania. W meczu z Blaugraną Czech dał pozytywne sygnały. Pellegrini ma nadzieję wywalczyć miejsce w środku pola, choć podstawowi gracze są gotowi na zaciśnięcie zębów w derbach.

Autor: abruzzo